

Już nie bezsilni

zwali nas najgorszymi określeniami

zakłamanymi łajdakami

zapchlonymi brudasami

dzikusami lekkich obyczajów

w ich moralności przejętym kraju

ale już nie nazwą tak nas

już nie już czas

nie pozwolimy już pluć

żółcią w nasze twarze

w nasz człowieczy trud

choć zdążyli zabrać ołtarze

w nas pozostał do nich bunt

pochłonęli możliwość życia w dobrobycie

ale już nie zabijają godności w nas

już nie już czas

niech nadal się śmieją

z brzuchami rozdętymi

we wszystkie możliwe strony

nie będziemy ludźmi uległymi

bo my nie lud stłumiony

już nie zaznają owoców naszej pracy

zobaczą jak wyglądają wściekli Polacy
i choć chcą przejąć Polskę naszą
to już nie uda im się zniszczyć nas
już nie już czas

dalej bracia siostry także
wszyscy w jednym marszu dalej
kupcy starcy gazeciarze
kucharze studenci lekarze
pisarki tkaczki poeci
zmęczone matki z dziećmi
przyklejonymi do piersi
wszyscy zrobmy wielki krzyk
wszyscy stwórzmy ciemny dym
gorzką będzie nasza krew
tym co podle chcą ją mieć
już nie pozwolimy tak traktować nas
już nie już czas

Inspiracją do stworzenia utworu „Już nie bezsilni” stało się zdjęcie wykonane w 1976, przedstawiające strajkujących w Radomiu przy podpalonym budynku Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. „To w nas jest siła!” - taka właśnie była moja pierwsza myśl po zobaczeniu tej fotografii. Ludzie potrafią zrobić naprawdę wiele wspaniałych rzeczy, jeśli tylko posiadają chęć i umiejętność współpracy.

Źródło fotografii: IPN

